

CZĘŚĆ PIERWSZA**10**

Jaśnie Panicz	12
Wdychałem szaleństwo	28
Herbaciarz	46
Stryj i kuzyn	58
Kres	76
Moja noga twojej nodze	92
Stryj i bratanek	110
Kuzynek Wicio	126
Aniela Ciemna	136
Krysta, moja miłość	150
Okruchy	166
Ślady	172
Gomber	184
Teatr	196

CZĘŚĆ DRUGA**218**

Reżimowiec	222
Oszołomić Jankesów	250
„Niech On”	264
Czerwone krawaty	272
Przeżytek	280
Wykolejeniec	290
Wydawca	300
<i>Metek</i>	306
Trzy tysiące stron	340
Rozmowy z Gombrowiczem	348
Działka numer dwadzieścia jeden	354
Tren dla Gombrowicza	372
Aneks	376
Epilog	382
O <i>Jaśnie Paniczu</i> pisali między innymi:	386

Indeks osób	392
Spis ilustracji	408



Joanna Siedlecka – pani od biografii. Autorka wielu głośnych, reporterskich książek, nie tylko o Gombrowiczu, ale też Witkacym („Mahatma Witka”), Jerzym Kosińskim („Czarny ptasior”), Zbigniewie Herbertcie („Pan od poezji”), dwóch tomów „Wypominków” o autorach zapomnianych i przemilczanych, „Oblawy” o losach pisarzy represjonowanych i „Kryptonimu Liryka” o polskiej literaturze w żarnach bezpieki. Atakowana i chwalona, wielokrotnie nagradzana. W ostatnich latach, nominacją do Nagrody Literackiej Nike za „Pana od poezji” (2003), wyróżnieniem w V-tej edycji Nagrody Literackiej im. Józefa Mackiewicza za „Oblawę” (2006), a także Nagrodą Specjalną Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2007).

Zdążyłam przed Panem Bogiem. Dostłownie w ostatniej chwili, pod koniec lat siedemdziesiątych zebrałam i spisałam relacje żyjących jeszcze wtedy osób, które znały Witolda Gombrowicza w różnych okresach jego życia, od kolebki po grób.

Rozpoczęłam swą wędrówkę od gombrowiczowskiego matecznika – Małoszyc, Bodzechowa, Wsoli, od wspomnień Władki Dulnej i Janka Popka, którzy bawili się z paniczem Itkiem, zakończyłam w Maison-Laffitte, rozmową z Jerzym Giedroyciem, która, ze względów cenzuralnych, nie weszła do pierwszego wydania książki.

Joanna Siedlecka

Ostatnio czytałem książkę o Gombrowiczu Siedleckiej i zdumiałem się. Żadnego właściwie podobieństwa z moim dzieciństwem (...) Gdzież mnie tam było do gombrowiczowskich majątków, kamienic, wizyt, wieczorków, stałego dochodu.

Czesław Miłosz, „Rok myśliwego” (Paryż, 1990)

„Jaśnie Panicz” to żywy i pasjonujący portret Witolda Gombrowicza. Małego Itka, pana Witolda, el conde Gombrowicza, Księcia Ja, a wreszcie kandydata do Nobla, który – jak mówił Jan Lebenstein, jeden z rozmówców autorki – drwił z celebry, namaszczenia, a dziś sam jest celebrowany, namaszczany, okadzany, umieszczany przez Pimków na listach lektur, „bo wielkim pisarzem był”.